Nr 168. Dnia 1 Sierpnia. Sobota. Dnia 20 Lipca (1 Sierpna) 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz". wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś Ś. Piotra w Okowach.
Niedziela *N. M. P. Anielskiej.*
Poniedz. Znalezienie Ś. Szczepana.
Wtorek: Ś. Dominika Wyznawcy

Wschód słońca o godzinie 4 m. 21.
Zachód „ „ 7 „ 50.

Długość dnia godzin 16 minut 29.
Ubyło „ „ 1 „ 14.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Środa: *N. M. P. Śnieżnej.*
Czwartek: *Przemienienie Pańskie.*
Piątek: Ś. Kajetana Wyznawcy.
Sobota: ŚŚ. Cyrjaka Larga i Smaragda.

— Jutro jako w dziesiątą niedzielę po uroczystości Zesłania Ducha Ś. (Zielonych Świątek) czytaną będzie ewangelja u Łukasza Ś-go, w rozdziale 18-tym „O faryzeuszu i celniku."

— W dniu jutrzejszym, jako w 2-gim miesiącu Sierpnia Kościół Święty obchodzi uroczystość Najświętszej Panny Marji Anielskiej, na której cześć odprawiać się będą Odpustowe Nabożeństwa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami, w kościołach: Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu obok Wystawy Sztuk Pięknych, Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej i u Ś-go Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej.

— Jutro też jako w pierwszą Niedzielę rozpoczynającego się miesiąca odprawiać się będzie w kościele Opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej) na Krak.-Przedmieściu, dopołudniowe uroczyste Nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i processją.

Wiadomości miejscowe.

= Że nałóg oszustwa i kradzieży objawia się nierównie więcej u chłopców jak u dziewcząt — stwierdzają wypadki, lecz i ku tej ujemnej stronie zaczyna się już częściej skłaniać słaba płeć nasza. Oto fakt:

Onegdaj weszła do sklepu z pieczywem, przy ulicy Wierzbowej, dziewczynka wieku lat 11 prosząc o wydanie jej bułek za 30 kop., dla pp. E... Ponieważ pp. E. biorą codziennie na rachunek miesięczny, sprzedająca wydała żądane bułki, wraz z koszyczkiem, w który takowe włożyła, gdyż dziewczynka i o koszyk w imieniu pani E. prosiła.

Gdy pierwszy to był wypadek przysłania po bułki od pp. E., gdyż takowe wprost ze sklepu codziennie są odsyłane, oczekiwano przeto na zwrócenie przez dziewczynę koszyka. Lecz po długiem bezskutecznem oczekiwaniu, niewidząc dziewczynki, posłano do pp. E. po koszyczek.

I cóż się okazało?

Koszyka nie było, bo też i bułek nie żądano. Dziewczynka była poprostu małym oszustem rodzaju żeńskiego.

Dziewczyna mając popęd do złego, nie posiadała jeszcze owego doświadczenia, wypływającego z rozwinięcia umysłu. Widząc, że jej tak dobrze udał się interes w owym sklepie, uważała za najwłaściwsze powtarzać w nim swe działanie, wszakże w odmienny jakokolwiek sposób.

Otóż nazajutrz, sama stanąwszy wprost sklepu na drugiej stronie ulicy, przysłała równą sobie a może i młodszą jeszcze koleżankę, która zażądała w imieniu pp. E... dwóch funtów ciasta i ćwierć funta masła.

Lecz tą razą wzięto się inaczej do rzeczy. Posłankę zatrzymano, ściągnięto poprzednią oszustkę stojącą wprost sklepu, i obiedwie odesłano przez posłańca do pp. E. Tam przekonano się o bezczelności dziewczyn z którymi p. E. przybył do sklepu.

Gdy wszakże nasuwała się myśl, że do czynu tego mógł je skłonić ktoś starszy wiedzący o braniu pieczywa przez pp. E. stale ze sklepu przy ulicy Wierzbowej, właścicielka przeto takowego, poprowadziła młode oszustki do cyrkułu, aby się tam legitymowały ze swych czynów.

= Jutro na Wyspie w Łazienkach, przedstawionym będzie balet p. n. „Robert i Bertrand." Lękamy się ażeby deszcz nie przeszkodził pierwszemu w tym roku w Łazienkach widowisku; zazwyczaj bowiem tak nieszczęśliwie się zdarza, że zapowiedziane przedstawienie w Łazienkach powoduje niekorzystną dla siebie zmianę aury. Szkoda, że już dawno, nie pomyślano o daniu widowiska w Łazienkach, od kilku bowiem tygodni dopisywała prześliczna pogoda, mogąca zapewnić łazienkowskim widowiskom świetny rezultat.

= Prezes Dyrekcji Teatrów Warszawskich w dniu wczorajszym wyjechał na kilka miesięcy za granicę. Przez czas nieobecności p. Muchanowa obowiązki prezesa pełnić będzie Dyrektor Teatrów Radca Stanu Bojanowski.

= Zauważyliśmy, że koło budynków, mających zawierać w sobie przedmioty reprezentujące wystawę rolniczą, na Ujazdowie, nieopatrzni przechodnie przesuwają się bliziutko z dymiącemi papierosami, a nawet takowe pod samemi ścianami budynku zapalają, rzucając na chybił trafił niezgaszoną zapałkę. Lekkomyślność taka wielce jest naganną i kary godną, w obec łatwości z jaką płomienie obejmują palne materjały, a drzewo wszakże należy do takich przy obecnej przedłużonej suszy.

= Zapowiadana od kilku tygodni komedja p. Blizińskiego, p n. „Ojczulek," ma być graną dopiero w przyszłą niedzielę.

= Słyszeliśmy jak wczoraj na ulicy Miodowej, jadący szybko dorożką na polewającego ulicę stróża, głośno wołał „z drogi." Domowy Argus (jak śmiało nazwać można stróży warszawskich, którzy pomimo różnorodnych zajęć, wiedzą co który lokator gotuje, czem przyjmuje gości i t. p.), obejrzał się, czem dał dowód, że nie jest głuchym, wyszczerzył zęby niby do uśmiechu i ani myślał umknąć z drogi. Dorożkarz zniecierpliwiony, albo też nie mogąc wstrzymać koni ani wyminąć stróża przy napływie pojazdów, uderzył go dyszlem w plecy; zrobił się gwałt, lament, zawołano stójkowego, zatrzymano dorożkarza, zebrała się gromadka ciekawych a całego kramu można było łatwo uniknąć, gdyby stróż zawadjak czy idjota nie miał sobie za punkt honoru nie posłuchać rozkazu *dryndziarza*.

= Pan Filleborn po powrocie z zagranicy wystąpi pierwszy raz w operze „Violetta," która przedstawioną będzie w nadchodzący czwartek.

= Na Koszykach w pewnym domu zdarzyła się niedawno śmiała kradzież.

W czasie nieobecności lokatorów o godzinie 6tej po południu, przez lufcik roztwarty w oknie wychodzącem na ogród, w którem nie mało było podówczas spacerujących, wcisnął się zapewne jaki niedorostek. Niezrażony a nawet ośmielony tem, że w przyległym pokoju, od którego drzwi zastawione były fortepianem, siostra właścicielki lokalu mieszczącego w sobie nieproszonego gościa, wykonywała właśnie jakąś głośną preludję, zaczął lustrować wszystkie kąty. Roztworzył wiele pudełek i rzucił nie naruszone, widocznie przedostał się z planem z góry nakreślonym.

Przypuszczać można, że był to jaki fryzjerczyk, bo pochwycił tylko parę prześlicznych poszukiwanych i drogocennych warkoczy jasno-blond cendie. Uciekł wyraźnie spłoszony, gdyż po drodze w blizkości domu, uronił jedną sztukę, którą to sąsiadka poszkodowanej znalazła.

= Holtum, król kul produkujący się obecnie w Tivoli i zadziwiający siłaczy i niesiłaczy Warszawy swoją mocą znalazł rywala! Jest nim rycerskiego ducha młodzieniec, który zamierza się z Amerykaninem spróbować i wydrzeć mu palmę. Ma on szczególniejszy apetyt na ową kulę przez pana Holtum chwytaną, sądzi nadto, że uda mu się ją tak samo w locie zatrzymać. Popis tego ochotnika ma jak głoszą dobrze poinformowane osoby, odbyć się w przyszłym tygodniu.

= Ze stacji Aleksandrów przy kolei Warszawsko-Bydgoskiej donoszą nam, iż tamże dnia 26 lipca zapaliły się dwie węglarki o 44 gąsiorach kwasu siarczanego. Ogień byłby przybrał większe rozmiary gdyby nie przezorność i energiczny ratunek miejscowego zawiadowcy p. Schörn. Węglarki żelazne nie zostały uszkodzone, gąsiorów zaś wyrzucono dwadzieścia i cztery.

Z WRAŻEŃ PODRÓŻY PO HISZPANJI.

(Dokończenie. Patrz Nr. 167).

O północy, uważa wasza wielmożność, że to było o północy, usłyszał nagle dźwięk pomięszanych głosów, jak gdyby kilka osób razem zbliżało się do brzegu morskiego. Henriquez wychylił trochę głowy z pod dery i ujrzał...

— Miły Boże! nie byli to złodzieje, ale z jaki tuzin starych bab z bosemi nogami i rozpuszczonemi włosami.

Mój brat był człowiekiem bardzo odważnym a u pasa miał nóż wyostrzony, którym zamierzał się posłużyć przeciwko złodziejom, ale jak zobaczył, że to nie ze złoczyńcami ale z czarownicami ma do czynienia, odwaga nagle go opuściła. Zakulił się dobrze w derę i polecił się opiece Najświętszej Panny Marji z Peniscola, aby nie dozwoliłą tym czarownicom odkryć jego obecności.

A cały drżał ze strachu.

Tymczasem czarownice odwiązały linę, rozwinęły żagiel i puściły się na morze. Gdyby łódka była koniem, możnaby było powiedzieć, że się rozbiegała. Zdawała się lecieć po morzu, a leciała tak szybko, że aż fale gwizdały i nie dziwić się temu, bo czarownice jak chcą to sam djabeł im dmie w żagle.

A mój brat w swoim ukryciu słyszał ciągle jak rozmawiały pomiędzy sobą, żartowały i śmiały się ze szkody, jaką mu czynią, niektóre z nich znał dobrze, a inne widać przybyły z daleka bo głos ich był mu zupełnie obcy. La Terrer, ta stara czarownica w domu której pan się tak długo zatrzymałeś, prowadziła ster.

Nareszcie po pewnym przeciągu czasu łódka przybiła do lądu i czarownice wyszły z niej przymocowawszy ją do wielkiego kamienia.

Kiedy głos ich zniknął już w oddali, Henriguez także odważył się wyjść ze swojego ukrycia.

Noc była dość ciemna, zobaczył jednak w pewnej odległości od brzegu pomiędzy gęstą trzciną, którą wiatr na różne strony naginał, palący się wielki ogień. Widocznie musiał się tam sabbath odprawiać. Henriquez miał odwagę odciąć kilka kawałków tej trzciny a potem ukrył się na nowo razem z temi kawałkami i czekał tak spokojnie powrotu czarownic.

Trwało to z dobrą jaką godzinę. Wróciły nareszcie, wsiadły na łódkę i odwróciwszy ster popłynęły napowrót, a łódka biegła jeszcze prędzej niż za pierwszym razem. Płyniemy tak szybko—pomyślał sobie mój brat, że wkrótce chyba będziemy w Peniscola.

I wszystko szło jak po maśle, kiedy nagle jedna z czarownic zawołała:

— Słyszycie siostry trzecia godzina bije.

I zaledwie wypowiedziała te wyrazy, kiedy nagle wszystkie razem uniosły się w powietrze i zniknęły. Widocznie trzecia godzina po północy to był termin ich czarodziejstw wyznaczony im przez szatana.

Łódka stanęła na miejscu i Henriquez musiał się udać do pomocy wiosła. Płynął tak dwa dni całe, wiosłując ciągle i przybył do Peniscola taki znużony że się z miejsca nie mógł ruszyć.

Wróciwszy do domu zjadł kawałek chleba, wypił kieliszek wódki i poszedł zaraz do aptekarza, który jest człowiekiem bardzo uczonym i zna się na wszystkich roślinach. Pokazał mu kawałki trzciny którą oderznął na wyspie i zapytał:

— Czy nie wiesz Perrero z kąd ta trzcina pochodzi?

— Z Ameryki, odpowiedział aptekarz, taka trzcina rośnie tylko w Ameryce i choćbyś ją zasiał tutaj nie wyszłaby nigdy.

Henriquez nie rzekł już ani słowa, tylko poszedł prosto do La Ferre.

— *Paca*, rzekł wchodząc, ty jesteś czarownicą.

A ona ofuknęła.

— Jezu Marja, co ty mówisz bałwanie?!

— Jesteś czarownicą powiadam ci, a dowodem tego, że odprawiasz podróż przez jedną noc do Ameryki i powracasz tutaj. Ja sam byłem tam z tobą dzisiejszej nocy i o to co przywiozłem. Patrz to jest trzcina którą rznąłem w Ameryce.

A czarownica mu na to:

— Nie rób tyle hałasu, oto masz worek ryżu, weź go z sobą i zostaw mnie w spokoju.

— Nie zostawię cię w spokoju odrzekł Henriquez, aż dopóki nie nauczysz mnie taki wiatr wywoływać, któryby, mnie pozwolił dostać się do Ameryki.

Wówczas czarownica dała mu kawałek pargaminu zawarty w wielkiej łupinie od orzecha, który on nosi teraz ze sobą kiedy się udaje na morze. Ale ja oddawna na jego miejscu pozbyłbym się tego łotrowskiego uroku, bo kto z djabłem wchodzi w umowę zawsze źle na tem wyjdzie.

Podziękowałem Wicentowi za jego opowiadanie i dodałem, ażeby mu odpłacić tąż samą monetą, że w moim kraju czarownice obchodzą się bez łupek, umieją bowiem latać na miotle, na którą siadają jak na konia przenosząc się z niesłychaną szybkością z miejsca na miejsce.

— Wasza wielmożność wie dobrze, że to niepodobna, że to bajki—rzekł Wicente.

Zdumiało mnie doprawdy to jego niedowiarstwo.

= W Kielcach ma wystąpić Miss Harriet Chewy śpiewaczka amerykańska. Widocznie Ameryka polubiła nasz kraj, gdyż nasyła nam coraz więcej swoich emisarjuszów.

= Śmiałej kradzieży dokonali niewiadomi i niewyśledzeni dotąd sprawcy d. 28 na 29 z m. w domu Feliksa Nowakowskiego, propinatora, mieszkającego w Piotrowiu obok letnich mieszkań między Żyrardowem a Guzowem. Rabusie korzystając ze snu w jakim Nowakowski wraz z żoną i trojgiem dzieci się znajdował, wyjęli szybę z okna i dostali się w ten sposób do wnętrza, gdzie zabrali wszystką bieliznę, garderobę, pościel, sprzęty kosztowniejsze a nadto gotówkę 200 rs. którą wyjęli z bufetu, wyrznąwszy otwór ostrem narzędziem. Śladów nie ma znaczniejszych prócz porozrzucanych w przyległym lesie szuflad i narzędzi. Zuchwałość z jaką kradzież tę popełniono, każe się domyślać, iż w razie oporu łotry te dopuściłyby się także morderstwa.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień.

Teatr Letni, niedziela, „Skąpiec,“ „Synalek,“ poniedziałek, „Damy i Huzary,“ „Czuła struna,“ wtorek, „Trubadur,“ środa, „Pamiętniki szatana,“ czwartek, „Violetta,“ piątek, „Hans Jurga,“ „Fortepian Berty,“ „Nieszczęśliwi,“ sobota, „Miłość ubogiego młodzieńca,“ niedziela, „Ojczulek“ „Akrobata,“ „Piosnka Wujaszka.“

Teatr na Wyspie w Łazienkach, niedziela „Dwaj złodzieje balet.“ Teatr Wielki, poniedziałek „Fritzchen i Lischen,“ „Tańce Perskie,“ Kantata (widowisko bezpłatne), sobota, drugi akt „Życia Paryzkiego,“ „Wesele w Ojcowie,“ Kantata (widowisko bezpłatne).

= Na konkursie żniwiarek w Mettray otrzymała pierwszą nagrodę żniwiarka Johnston drugą zaś Wood. *Warszawiankę* uznano za zasługującą na wspomnienie i zachętę z powodu nowości pomysłu mechanizmu i rezultatów, jakich się po niej spodziewać można.

= Dnia 5 b. m. ma się odbyć na polach Rakowca konkurs żniwiarek. Będą w nich uczestniczyć żniwiarki amerykańskie wszystkich systematów dotąd u nas znanych jako też Warszawianka.

Zawezwani na sędziów rolnicy w celu poprzedniego porozumienia w kwestjach z konkursem w styczności będących zebrali się już wczoraj na sesję wstępną.

Jestto konkurs już wchodzący w program czynności wrześniowej wystawy rolniczej.

Osoby pragnące znajdować się na tym konkursie, winny zaopatrzyć się w bilety wstępu, wydawane na ten cel w kancellarji wystawy.

= Królikowski w dniu dzisiejszym wyjeżdżał z Warszawy do Ciechocinka i weźmie udział w koncercie zbiorowym, który w dniu jutrzejszym urządzony ma być tam dla pogorzelców. Następnie artysta nasz udaje się do wód morskich; zaś w połowie września ma zjechać do Krakowa na występy gościnne.

= Panujące obecnie upały nie tylko w mieście czuć się dają tak dotkliwie. Na wsiach przy żniwach są one również uciążliwe dla robotników, a nawet nieraz powodują smutne bardzo następstwa.

Słyszeliśmy naprzykład, że w Sochaczewskim zdarzył się w tych dniach wypadek, który lekarze przypisują wprost wpływowi upałów.

Jeden z włościan przy robocie dostał nagle nerwowego drżenia w całem ciele. Drżenie to było takie jakieś niezwykłe, że chorego odwieziono natychmiast do domu i wezwano lekarza.

Lekarz zaopinjował, iż chory uległ zakażeniu wskutku gorąca krwi i że środki lekarskie nic tu pomódz nie mogą.

Jakoż opinja lekarza zupełnie się sprawdziła i po dniach kilku cierpienia włościanin zmarł istotnie.

= Dyrektor Teatru Krakowskiego, pan Stanisław Koźmian, wyjechał w dniu dzisiejszym z Warszawy.

Pan Koźmian zrobił tu dla sceny krakowskiej kilka bardzo użytecznych nabytków.

= Żniwa są już w pełni. Zboża ozime niedługo nawet ukończone zostaną, przy stanie zaś obecnym powietrza i jarzyny prędko dojdą.

O ile nam się zdarza spotykać ziemian z okolic Warszawy, wszyscy oni uskarżają się na trudności napotykane w r. b. przy sprzęcie zboża. Ziarno schnie niesłychanie szybko, zielone jeszcze jest już stwardniałe i wysypuje się przy lada powiewie wiatru.

Robotnika brak był dotąd ogólny, bo żniwa wszędzie się jednocześnie rozpoczęły, aby zaś żniwiarka skutecznie działać mogła, trzeba mieć zawsze drugą w zapasie, gdyż lada najmniejsze zepsucie, które się bardzo często przy niezbyt jeszcze dobrej u nas uprawie ziemi zdarza, wstrzymuje robotę. Na dwie zaś żniwiarki ledwo się bardzo zapaśne gospodarstwo zdobyć potrafi.

= Żołkowski ma się już lepiej. Odzyskał apetyt i sen, i jest nadzieja, że wkrótce już wystąpi na scenie.

— W dniu 15 (27) Lipca, w uczęstku Powązkowkim, w domu pod Nr. 1 przy ulicy Dzikiej, Wiktorja Solińska służąca, myjąc okno, spadła z wysokości 2½ arszyna, skaleczyła głowę i do szpitala Św. Ducha odesłaną została.

— W tymże uczęstku, Józef Doman cieśla, pracując na dachu posesji Nr 56 przy ulicy Ogrodowej, spadł z wysokości 5 sażeni, stłukł głowę, rękę lewą i nogę prawą; odesłano go na kurację do szpitala Św. Ducha.

— Spacerująca z rodzicami w parku Łazienkowskim, 8-letnia dziewczynka, w skutek nieostrożności wpadła w staw, z którego natychmiast została wydobytą bez żadnej szkody.

— W uczęstku Wolskim, w fabryce Trecera pod Nr 8 przy ulicy Chłodnej, Grunwaldowi robotnikowi, w skutek nieostrożności maszyna zgniotła dwa palce u ręki lewej. Grunwalda odesłano do szpitala Ewangelickiego na kurację.

— Dostrzeżona na ulicy Bagno, kobieta niewiadoma z nazwiska, w stanie bezprzytomnym, ze zranioną głową (o czem zamieszczonem było we wczorajszej Gazecie Policyjnej), jak się po sprawdzeniu okazało, jest Elżbieta Stępniewska, która wskutek upadku uległa skaleczeniu głowy.

— W uczęstku Sobornym, w posesji Nr 2171 przy ulicy Bonifraterskiej, małoletni synowie wdów żołnierskich: Dawid Krenko lat 10 i Jan Gedich lat 11 wieku liczący, wleźli w dół wykopany i w skutek oberwania się ziemi, zostali takową zasypani; pierwszy z nich na miejscu utracił życie, drugi pozostał przy życiu i odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus. O wypadku tym niezależnie od prowadzonego przez Policję śledztwa, zawiadomiono Sąd. (G. Polic.)

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej: Ulica Erywańska Nr 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
14	N.-Praga	Człapska K.	Mąż po ch. bez pos. dz. dr. 5.
4	Wróbla	Rombal Lud.	Mąż opuścił dzieci drob. 3.
4	Szczygla	Skrędzelewska	Lat 73 sparaliżowana przy córce z 5-giem drob. dz.
14	Wspólna	Lesińska An.	Wdowa dzieci drob. 4.
45	Ogrodowa	Tarnowska F.	Wdowa chora od roku obłoż.
53	Grzybows.	Broniewska J.	Wdowa dzieci drob. 3.
22	Tamka	Jezierski T.	Wdowiec dzieci drobnych 5
36	Grzybows.	Bułakowska J.	Wdowa dzieci dr. 3.
13	Chmielna	Wojciechows.	Mąż nieob. dz. dr. 3 matka st.
32	Tamka	Wróblewska	Wdowa 76 lat przy niej córka z dzieckiem chorem
2	Smocza	Bulińska Julia	Niewidoma
65	Gęsia	Barczyńska Z.	Wdowa dz. dr. 5.
9	Pawia	Watsman Cyl.	Wdowa dzieci drob. 4.
5	Piwna	Nanoska E.	Zawiana na rękę i nogę.
7	Czarna	Kołnierzyk.	Lat 70, żona ciemna i chora obłożnie.

Drobin pod Płockiem.

Oto nowy dowód jak przesądy gnieżdżą się jeszcze u nas w wielu miejscowościach.

Dwa lata temu we wsi Komoninie, własności pana Turowskiego o 13 wiorst od m. Raciąża, zamieszkiwała rodzina starozakonnych Rechtmanów, u teścia Pantofla dzierżawcy wzmiankowanych dóbr.

Otóż w mieszkaniu tem miał zagościć zły duch.

Przez całe dwa tygodnie szyby zaczęły lecieć jak grad z okien a Rechtmanowa chora obłożnie utrzymywała, że widzi chmarę djabełków latających tam i nazad przez dziury w szybach.

Szynczek był ciągle przepełniony — wódka i piwo garncami odchodziły, bo po 100 i więcej obojga płci ludzi, przeważnie starozakonnych otaczało domostwo od brzasku do zmroku.

Dnia 20go i 21go, czternastu odważnych ludzi, nielękających się spotkać z czartem, pomiędzy któremi wymienię Majera Praga, Wincentego Dzierzgowskiego, bezsennie, pokrzepiając się bawarem i papierosami, spędzili całe dwie nocy w sypialni słabej kobiety.

Duch niewidzialny przestał psocić, lecz gdy goście znużeni bezsennością ustąpili z domu, szyby poczęły napowrot pękać, a małe kawałki żwiru z drogi pocztowej poczęły wylatywać ze stancji. Słaba w konwulsjach krzyczała, że widzi całe tuziny djabłów.

Jak się zdaje, autorem tej djabelskiej propagandy, przyczyniającej zysk miejscowemu szklarzowi, miał być sam Rechtman, który skutkiem nieporozumień małżeńskich chciał tym środkiem utrzymać w karbach posłuszeństwa swą połowicę.

Potęgi naukowe, były wezwane na naradę, Pantofel jeździł do rabina w Ciechanowie, który kazał się przenieść Rechtmanowej do innego lokalu.

= Przed kilkunastu dniami wysłano pierwszy transport węgla kamiennego do Powołoczysk z kopalni Górno-Szlązkich. Węgiel ten zamówiony w ilości

---

Przecież ja nie objawiłem najmniejszego powątpiewania o prawdzie tego co on mi rozpowiadał, on zaś nie chciał wierzyć mojemu twierdzeniu. Ofuknęłem go więc z oburzeniem, twierdząc, że jeżeli zechce się pofatygować do mojego kraju, to mu przystawię wiarogodnych świadków na potwierdzenie tego co mu powiedziałem.

— Jeżeli wasza wielmożność sam to widział — odrzekł Wicente — to musi być prawdą. Ale trzeba to samemu widzieć. Bo ja powiem zawsze, że to niepodobna, aby czarownice siadały na miotłę jak na konia. A to dla tego, że w miotle znajdzie się zawsze parę pręcików, które łączą się z sobą tworząc krzyż, więc jakim sposobem czarownice mogłyby jechać na miotle kiedyby ich znak krzyża odstraszał.

Temu argumentowi było trudno zaprzeczyć. Odpowiedziałem tylko, że miotły są różnego rodzaju.

Naprzykład czarownicy niepodobna byłoby jechać na bukowej miotle, ale na jałowcowej to co innego, pręciki bowiem jałowcowe są proste, twarde i sztywne, a tembardziej łatwo byłoby jej jechać na miotle z włosia końskiego. Przecież każdy wie, że na takiej miotle czarownica jechaćby mogła aż na koniec świata.

— Ja też zawsze myślałem — rzekł Wicente — że w kraju pańskim jest dużo czarowników i czarownic.

— Naturalnie—odrzekłem—to każdemu wiadomo.

— To pewno, wasza wielmożność widział także i takich, którzy sprzedają uroki na pozyskanie różnych rzeczy. Ja już takie uroki widziałem.

— Jeżeli widziałeś to opowiedz mi o nich mój przyjacielu, bo chociaż to u was się dzieje, zawsze z ciekawością radbym słyszeć.

— Otóż, proszę pana, każdemu wiadomo, że wszystkie uroki z pańskiego kraju pochodzą. Przecież za kilka realów można tam dostać kawałek trzciny zatkanej korkiem. W tej trzcinie są różne małe zwierzątka *(animalitos)* za pomocą których otrzymuje się wszystko czego się chce. Ale zapewnie więcie lepiej odemnie jakim sposobem karmią się te małe zwierzątka. Oto ciałem dzieci niechrzczonych, a kiedy właściciel uroku nie ma pod ręką niechrzczonego dziecka, to musi własnem ciałem zwierzątka te karmić. I trzeba im dawać jeść najmniej raz na dzień, bo inaczej...

— Czy widziałeś takie trzciny?—zapytałem.

— Po prawdzie, proszę waszej wielmości, nie, ale znałem dobrze pewnego Romero, i niemal ze sto razy pijałem z nim, kiedy nie wiedziałem jeszcze, że on ma urok, bo teraz z pewnością tego bym nie uczynił. Ten Romero był *zagalem* z rzemiosła [1]), odbył on chorobę skutkiem której dostał dychawicy i nie mógł już biegać. Radzono mu, żeby ofiarował się na pielgrzymkę do świętego miejsca ale on mówił:

— Jeżeli ja pójdę na pielgrzymkę, to kto będzie przez ten czas zarabiał na wyżywienie żony i dzieci.

Więc aby się ratować od głodu zapoznał się z jakimś czarownikiem, który mu sprzedał jeden z takich uroków o jakich mówiłem waszej wielmożności. I wystaw-że sobie pan, od tego czasu Romero mógłby się mierzyć z zającem w biegu. Wasza wielmożność wie przecie, że to jest rzemiosło niebezpieczne i utrudniające, a jednak Romero dzisiaj biegnie sobie przed mułami jak po mile niewypuszczając z ust nawet cygara. Mógłby biedz z Walencji do Murcji jednym tchem bez zatrzymania się. Ale też kosztuje go, bo kosztuje zdrowia nie mało. Wychudł jak szczapa, oczy zapadłe a kości sterczą mu z twarzy, widocznie zwierzątka zjadają go żywcem.

Są uroki, które się także i do czego innego przydadzą, które bronią od porażenia ołowiem lub stalą, ale te drogo bardzo kosztują. Przecież Napoleon miał taki urok, że go żadnym sposobem w Hiszpanji zabić nie było można, a Espartero także, zaś Zumalakaregui obywał się bez uroku to też i zginął. Ale na odczynienie takich jest także dobra rada.

— Pewno srebrna kula—rzekłem.

— Kula srebrna jest także dobrą — odpowiedział Wicente, jeżeli ją przetopiono z pieniążka krzyżem oznaczonego ale najlepszy jest wosk z gromnicy. Z tego wosku robi się forma i kuli w niej przetopionej żaden już urok nie da rady. Juan Coll, który swojego czasu tyle hałasu narobił w okolicach Tortosy, został zabity taką właśnie kulą przez żandarmów, a kiedy po śmierci opatrywano trupa znaleziono na jego piersiach wielką ilość rozmaitych figur i znaków wypalonych prochem do strzelenia. A i Jose Maria ten sławny zbój andaluski ma także urok od kul, ale niech się strzeże kul w wosku gromnicowym przetopionych. To też dla tego on się tak srogo obchodzi z księżmi i mnichami, którzy mu wpadną w ręce, bo wie, że księża i mnichy mogą właśnie takiej gromnicy dostarczyć.

I Wicente rozgadawszy się byłby mi zapewne daleko więcej o urokach rozpowiadał, gdyby nie zamek Mur Viedro, który nagle wynurzył się przed naszemi oczami na załomie drogi.

[1]) *Zagalem* w Hiszpanji nazywają biegona przed karetą. Biegnie on przed powozami i dyliżansami i nadaje im dyrekcję. Gdyby się zatrzymał, kareta przeszłaby przez niego.

300,000, przeznacza się dla towarzystwa kolei żelaznej Brzesko Kijowskiej, używającej do dziś dnia tylko węgli angielskich. Z ilości tej wysłano na początek tylko 60,000 cent. Jest to pierwszy przykład zastąpienia na pograniczu Galicji węgla angielskiego pruskim. Zamiana ta mogła nastąpić w skutek tego, że kolej żelazna Karola-Ludwika, która przewozi ten produkt, obniżyła taryffę. Zarząd tej drogi przedsiębierze środki w celu dostarczania węgla szlązkiego do cukrowni w gubernji Kijowskiej. Kilka już cukrowni weszło w przedwstępną umowę.

Kronika zagraniczna.

× Pod redakcją Dra Bolesława Lutostańskiego a za współudziałem lekarzy zdrojowych Drów Blatteisa, Bośniackiego, Czerwiakowskiego, Hasewicza, Sciborowskiego i Trembeckiego, wychodzi już rok trzeci w Krakowie Tygodnik Kąpielowy p. t. „Zdrojowiska“. Pismo to będące oraz organem towarzystwa tatrzańskiego ma na celu obznajomienie publiczności z wodami lekarskiemi, dalej rozpowszechnienie wiadomości o tatrzańskiej krainie i opiekowanie się interesami zdrojowisk i gości kąpielowych, ku czemu zamieszcza artykuły popularne w przedmiocie balneologji, klimatologji, tudzież ustępy z dyetetyki zdrojowo-kąpielnej, opisy i krytyki zdrojowisk, korespondencje z tychże, wiadomości tyczące się podróży i kommunikacji, rzeczy drobne, sprawozdania z czynności towarzystwa tatrzańskiego i listę gości. Odcinek poświęcony jest literaturze nadobnej. Pismo to cieszy się wielkiem wzięciem.

× W zeszłym miesiącu odbyło się pierwsze przedstawienie w nowo zbudowanym teatrze letnim na strzelnicy miejskiej we Lwowie. Teatr jest bardzo mieściwy, nie ma jednakowoż nakrycia. Ustawiono go w przeciągu dni kilkunastu.

× Paryzki Zwierzyniec wielką nawiedzony został klęską skutkiem straszliwej burzy, jaka w tych dniach szalała nad Paryżem. Od gradu i ulewy, a może i innych przyczyn, których źródłem wszakże była rewolucja powietrzna, wyginęła trzecia część ptaków utrzymywanych w tym zwierzyńcu, pomiędzy któremi znajdowało się wiele osobliwszych i cennych.

× Ruch wszystkich lokomotyw, chodzących na kolejach żelaznych Anglji, Stanów Zjednoczonych i Francji, razem wzięty przez przeciąg całego roku przedstawia siłę 4,150,000 koni; odległość zaś przebyta przez wszystkie lokomotywy wynosi 900 miljonów kilometrów, czyli 22,000 obwodów naszej ziemi.

✝ Za spokój duszy ś. p. Feliksa **Rosińskiego**, Rzeczywistego Radcy Stanu, b. Naczelnego Prokuratora X Departamentu, w dniu 4 b. m., to jest we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, o godzinie 10 rano, na które niepocieszona w smutku żona wraz z dziećmi, Krewnych, Kollegów, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

✝ Dnia 15 lipca r. b., w dziedzicznych swych dobrach Pawłowo Kościelne w powiecie Prasnyszkim, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zszedł z tego świata i tamże w grobie familijnym pochowany został Antoni **Dziedzicki**, były Sędzia Sądu Kryminalnego Warszawskiego.— Prawy Urzędnik, zacny obywatel, uczciwy człowiek.— Spokój jego duszy. —10,380—

✝ W dniu wczorajszym po długiej i ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem opatrzony ŚŚ. Sakramentami ś. p. Aleksander **Ordon** b. budowniczy Dyrekcji Ubezpieczeń, ostatnio emeryt. Pogrążona w ciężkim smutku żona, zaprasza Krewnych Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy kościele Narodzenia N. M. P. na Lesznie jutro o godzinie 6tej po południu, oraz na Nabożeństwo żałobne w tymże kościele w d. 4go b. m. t. j. we wtorek o godz. 10tej rano odbyć się mające. —10379—

✝ Wczoraj dnia 31go lipca, po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, student teologji Uniwersytetu Dorpackiego ś. p. Emil **Schultz** w wieku lat 18. Stroskani rodzice i brat zmarłego zapraszają Krewnych Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy Ewangielicko Augsburgskiej przy ulicy Mylnej dnia 2go sierpnia t. j. w niedzielę o godzinie 4tej po południu na Cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —10378—

✝ W dniu 26 b. m., z dala od rodziny, zakończył doczesny żywot ś. p. Jan **Krypiakiewicz**, student prawa na warszawskim uniwersytecie.

Po żałobnem Nabożeństwie, podług obrządku unickiego, tak w kościele przy ulicy Miodowej jakoteż w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie przy wyprowadzeniu zwłok na cmentarz powązkowski, szczupły zastęp Kolegów i Przyjaciół, stanowiących orszak pogrzebowy poprzedzony duchowieństwem, w d 28 b.m. oddał ostatnią posługę zmarłemu.

W nieobecności rodziny, brat z ducha i do ostatniej chwili towarzysz ś. p. Jana składam najczulsze podziękowanie wszystkim obecnym a zwłaszcza szanownemu duchowieństwu obu obrządków za bezinteresowną ofiarę swych usług w spełnieniu religijnego obrzędu, niemniej kolegom, co na swych barkach ponieśli Jego zwłoki. Wam zaś czcigodni Rodzice niosę słowo pociechy, po stracie syna, w którym społeczeństwo ozdobę, wy zaś spodziewaną w starości podporę tracicie. pokój Jego duszy.— *N. Ż.*

Wiadomości Polityczne.

Sprawdziły się przewidywania: rozwiązanie zgromadzenia narodowego w Warsalu, popierane przez dwie kommissje, odrzuconem zostało przez samą Izbę. Royaliści popowracali z prowincji na głosowanie w sprawie dla nich niezmiernie ważnej i przechylili szalę zwycięztwa na swoją stronę. Zwolennicy rozwiązania ani jednego głosu nie pozyskali od chwili wystąpienia z żądaniem bezzwłoczności: uchwała czwartkowa pokazuje nawet jeden głos mniej niż w dniu 23 z, m. Lewy środek odegrał znowu rolę stronnictwa nie zjednoczonego pod jednym sztandarem politycznym, nie wyznającego głoszonych zasad z wiarą prawdziwie gorącą, objawianą czynami. Bonapartyści, ujęci obietnicami przytłumienia procesu, jaki jest w biegu przeciwko nim, odstąpili republikanów. Prawica krańcowa głosowała, bez żadnych ograniczeń, z prawym środkiem. Głosowanie pokazało w doskonały sposób istotną solidarność, zachodzącą między wszystkiemi fakcjami monarchicznemi. Idea rozwiązania była nawskroś ideą republikańską, musiała więc na siebie oburzyć wszystkie stronnictwa przeciwne. Wszystko co sobie obiecywano było tylko lekkomyślnem uwodzeniem się pozorami. Do tych klęsk, jakie poniósł republikanizm od zeszłego roku, przybyła jeszcze jedna. Polityka rzeczypospolitej stanowczo zepchnięta została w dół.

Streszczanie rozpraw, które poprzedziły uchwałę czwartkową byłoby bez interesu. Znane są już aż nadto dobrze argumenta jednej i drugiej strony. Rzadko kiedy zabłyśnie jaka myśl nowa. Wywody ministerjalne są stereotypowo jedne i te same. Gen. Chabaud-Latour nie był oryginalniejszym od swych poprzedników, powtarzał się nawet w stosunku do tego co mówił przed tygodniem podczas rozpraw nad wnioskiem Kaz. Perier. Ważniejszą rzeczą od mów w parlamencie jest fakt zabiegów przygotowawczych poza parlamentem, zabiegów, które podejmował i prowadził głównie Broglie „człowiek położenia“ jakby go nazwać można. Pogłoski o powrocie jego do władzy znajdują w zabiegach pomienionych nowe oparcie.

Sprawozdanie z wniosku odroczenia miało być w tych dniach gotowem. W rozprawach, które odbędą się prawdopodobnie w poniedziałek przyjmie udział Gambetta.

Rząd francuzki obstając przy niewinności swojej w sprawie dochowywania zwyczajów międzynarodowych względem Hiszpanji wysłał z Paryża do londyńskiego „Morning Posta“ wykaz przedmiotow kontrabandy wojennej, przeznaczonych dla karlistów, jakie służba celna zatrzymała na granicy od 9go maja 1873 r. do 21 czerwca 1874 r. Bardziej zajmującym byłby wykaz tych przedmiotów, które wskutek rozmyślnego niedbalstwa władz francuzkich dostały się karlistom.

Sejm peszteński uchwalił dnia 30 z. m., paragrafy 82—96 projektu reformy wyborczej. Roztrząsanie szybko teraz następuje. Skoro tylko prawo sankcję królewską uzyska, sejm zawiesi swe czynności.

Rozporządzenia nowej reformy są bardzo surowe. Opóźniający się w opłacie podatków tracą możność wykonywania praw wyborczych; wszelkie poczęstunki są wzbronione i kandydat uciekający się do tych środków nie może być legalnie wybranym.

Wskutek niezgód wybór patryarchy serbskiego odbyć się miał dopiero wczoraj; kongres, przyjąwszy reskrypt królewski do wiadomości, wyraził ubolewanie swoje z powodu niezatwierdzenia Stojkowica. Stronnictwo narodowe nie zgodziło się jeszcze na jednego wspólnego kandydata. Obok arcybiskupa hermanstadzkiego Iwackowica, występuje Kenglyelac.

Cesarz austryjacki zatwierdził dokonany przed 6 iu tygodniami wybór Zyblikiewicza na burmistrza miasta Krakowa. Wice-burmistrzem jest Weigel. Arcyksiążę Albert miał we środę zjechać do Lwowa na inspekcję wojsk. Deputowany z Galicji do rady państwa, Gross zrzekł się mandatu.

Dzienniki Hiszpańskie grożą Francji nieprzyjaźnią z powodu pobłażliwości dla karlistów. — Podobno Angiia, Włochy i Niemcy zgodziły się już na strzeżenie granic morskich Hiszpanii dla niedopuszczania kontrabandy karlistowskiej. Minister skarbu Camacho zapowiedział wyznaczenie junty najwyższej do zredukowania długu państwa.

Bank francuzki nie chce przystać na zmniejszenie umorzeń rocznych z 200 milj. franków na 150, co już uchwaliło zgromadzenie narodowe na wniosek Wołowskiego; instytucja finansowa odrzucając uchwałę, oświadcza się jednak z gotowością przyjścia w pomoc skarbowi.

Dwa listy księcia Bismarcka o zamachu w Kissingen do Berlina zaraz po wypadku wysłane nie doszły przeznaczenia swego w sposób właściwy. Jeden został opóźnionym, na drugim naruszono pieczęć urzędową. Kancellarja cesarska postarała się o wyprowadzenie śledztwa przez wszystkie rządy związkowe, przez territoria których listy przewożono.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 1 sierpnia, godz. 12 w poł.

Wersal 31-go.—Pogłoski o nocie energicznej rządu hiszpańskiego zaprzeczone. Stosunki miały zawsze charakter przyjacielski. Francja bynajmniej nie sprzyja karlistom, przedsięwzięła wszystkie możliwe środki nadzoru, ale potrzebaby całego korpusu armji dla utrzymania dokładnej straży w Pirenejach. Co do uznania rządu hiszpańskiego, Francja zespoli postępowanie swoje z postępowaniem innych mocarstw.

Paryż 31-go. Zgromadzenie przyjmuje znaczną większością projekt odroczenia posiedzeń na czas od 6 sierpnia do 30 listopada r. b.

Poprawki lewicy zmierzające do zniesienia stanu oblężenia odrzucone.

Waszyngton, czwartek. Rząd umorzył na 26 miljonów dolarów 5-procentowych obligacji z r. 1862.

SZARADA

Czem właściwie *trzecia czwarta*,
Objaśnią cię mineralogi;
Trzecie drugie są powszechnie
Przyjęte za miarę drogi.
Wszystka zaś, gdy wprowadzona
Na właściwe *pierwsze drugie*,
Prasie i jej czytelnikom,
Istną wyświadcza przysługę.

(Znaczenie zeszłego Szarado-Zadania: *A—reszta.*)

— Jak w krajach przodkujących na drodze cywilizacji, tak i u nas, społeczeństwo zadowolonem się widzi, jeżeli imiona, które na polu przemysłu lub handlu pracą lat wielu umiały zyskać rozgłos i poważanie, nie nikną, i jeżeli spadkobiercy ich imienia starają się utrzymać renomę swych spadkodawców. Stanowi kupieckiemu i w ogóle stałym mieszkańcom naszego miasta znany był i jest Matias Cohn, który lat przeszło pięćdziesiąt utrzymując magazyn towarów bławatnych, zasłużył sobie na powszechny szacunek i zaufanie. Otóż firma Cohnów, choć w innym kierunku przedsiębierczości, reprezentowaną obecnie zostaje przez p. *Stanisława Cohn* (syna), który jak to „Kurjer Codzienny“ w Nr 162 ogłosił, otworzył w tych dniach przy Placu Teatralnym, obok Gmachu Ratusza, w pałacu dawniej Blanka, *Kantor interesów wekslowych.* Pan Cohn wszechstronnie na polu teoretycznych i praktycznych operacji bankowych wykwalifikowany, przedstawia wszelkie rękojmie, jakich publiczność w kantorach wekslowych szukać powinna. W zakres kantoru jego wchodzi wszystko co może mieć związek z wymianą monet, sprzedażą papierów premjowych na raty i t. p. *Słowem, każda gałęź interesów wekslowych znajdzie tu natychmiastowe i sumienne dla stron interesowanych załatwienie*, obok najchętniejszych informacji, jakichby ktokolwiek zażądał. —10338—

— Na mocy upoważnienia Władzy Naukowej, otwieram z początkiem roku szkolnego Szkołę Miejską 3-klassową o 6 oddziałach, przy ulicy Nowy-Świat Nr 46 w domu p. Felix. W Szkole tej wykładane będą: nauka religji, język ruski, polski, nauki starożytne, matematyka, historja i geografija, nauki przyrodzone, fizyka, rysunki techniczne i ręczne. Zapis uczniów tak przychodnich jako też i pensjonarzy rozpocznie się 20 Lipca (1 Sierpnia), a kurs nauk 11 (23) Sierpnia r. b. Bliższe informacje udzielam codziennie pomiędzy 4 a 6 po południu — **Eugenjusz Babiński.**

3—3—9699— b. Nauczyciel Gimnazjum III.

— Zapis uczniów w szkole *dwu-klasowej z oddziałem Przygotowawczym*, położonej przy ulicy Nowy-Świat Nr 39 rozpocznie się w dniu 12-tym t. m. i trwać będzie do 17-go, w godzinach od 9 do 3. Wykład nauk, tak jak to było i w ubiegłym roku szkolnym, według programu klass gimnazjalnych. Przy szkole urządzona jest *gimnastyka.* Pensjonarze mogą być umieszczeni, nad którymi rozciągnięty będzie ścisły dozór. *Antoni Celichowski.*

b. Nauczyciel nauk historyczno-filologicznych Szkół rządowych. 1—3—10359—

— W szkole 3-klasowej męzkiej o 6ciu oddziałach, przy ulicy Leszno Nr. 25, zapis uczniów przychodnich i pensjonarzy zaczynam 1go sierpnia a kurs nauk 20go sierpnia r. b. Przełożony Szkoły,

Ludwik Wyrożembski.

— Dr **Wójcikiewicz** przeniósł mieszkanie swoje na ulicę Marszałkowską pod Nr 38 i przyjmuje chorych z rana do 9-ej a popołudniu od 5 do 7 godz. —10108—2—3

— Józef **Szaniawski**, Mecenas, mianowany Rejentem Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej, z łaskawego dozwolenia JW. Prezesa Sądu Appellacyjnego, otrzymał kancellarją w gmachu tegoż Sądu, przy ulicy Miodowej. 1—3—10328—

— **Antoni Radgowski** Obrońca przy Senacie, przeniósł swą Kancellarję do domu Nr 15 przy ulicy Miodowej na przeciwko Sądu Appelacyjnego. —10116— 2—3

— **Jan Kobyliński, Obrońca Sądowy**, przeniósł swe mieszkanie z ulicy Podwal do Starego-Teatru, przy rogu Krasińskiego placu i ulicy Śto-Jerskiej N° 1790, 11ty nowy, wprost Nowiniarskiej, druga brama, 1sze piętro. (2—2) =10,136—

— **Bronisław Kozanecki**, Magister Prawa i Administracji, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniósł swą kancellarję na ulicę Śto-Jerską pod Nr 1772, nowy 16. Przyjmuje Klijentów codziennie do godziny 10ej rano i od 4ej do 7ej po południu. (4—4) —9800—

— **Fabryka Fortepjanów J Hinz**, przeniesioną została na ulicę Śto-Krzyzką Nr 24 i róg Jasnej, poleca fortepjany do sprzedania i wynajęcia. (5—6) —9567—

Administracja Żeglugi parowej NA RZECE WIŚLE



Z powodu nizkiego stanu wody na rzece Wiśle; a głównie na przestrzeni od Warszawy do Nowogieorgiewska jazda passażerska między Warszawą a Płockiem, wstrzymaną na teraz zostaje do czasu przyboru. Jednakże dla udogodnienia i nieprzerwania kommunikacji z Płockiem **urządzonym zostaje regularny bieg statków między Płockiem a Włocławkiem**, począwszy od 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. t. j. w Niedzielę. Poropływ codziennie odpływać będzie z Płocka oprócz Niedzieli o godzinie 9 z rana i przybywać do Włocławka około 1 po południu, **zkąd wychodzą pociągi drogi żelaznej** o godzinie 4 do **Warszawy** i o 7 do **Ciechocinka i zagranicę**.

Z Włocławka paropływ odpływać będzie do Płocka o godzinie 1½ po południu, przeto da możność osobom, które rano wyjechały z Warszawy, udać się tegoż dnia do Dobrzynia, Dninowa, i Płocka.

Przez czas **sezonu kuracyjnego w Ciechocinku** parostatek passażerski odpływać będzie z Płocka w każdą Niedzielę o godzinie 7-ej rano, passażerowie jadący do Włocławka mają zapewniony bezpłatny powrót do Płocka następnego dnia t. j. w Poniedziałek o godzinie 2 ej po południu.

CENA BILETÓW

z Płocka do Włocławka kl. 1 kop. 120. kl. II kop. 90.

2—3 — 10251

STARSZY

ZGROMADZENIA BLACHARZY.

Zawiadamia wszystkich Członków do Zgromadzenia tego należących a szczególniej na prowincji zamieszkałych, że w dniu 6-ym Sierpnia t. j. w Czwartek o godz. 5-tej po południu odbędzie się w lokalu moim Sessja półroczna, na której wszelkie wpisy uczni i wypisy na czeladzi załatwiane będą.

WILHELM JACOBI.

1—1 — 10373 —

ZA RS. 116,000

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania zaraz z wolnej ręki **Possesja** Nr. 1726F w Alei Belwederskiej róg Pięknej położona, 14,000 łok. kwa. powierzchni obejmująca, w której przed laty ośmiu pobudowany został fundamentalnie i ozdobnie gmach wraz z oficynami którego koszt podówczas 240,000 rs. wynosił, co rachunkami specjalnymi rzemieślników na żądanie udowodnione być może.

W pałacu tym znajduje się sześć okazałych apartamentów, z wykwintnemi sztukaterjami, posadzkami, porcelanowemi piecami etc. Sienie, korytarze i schody wyłożone są marmurem Karraryjskiem.

Nadmienia się, że gotowizna do nabycia potrzebna stosunkowo, jest nader mała, gdyż Pożyczka T. K. M. swieżo została przyznaną w Kwocie rs. 40,000 dotychczas niepodniesiona, prócz tego część szacunku przy gruncie na czas pewien na umiarkowany procent pozostać może; jak również że w powierzchni wyż wyrażonej, mieści się plac frontowy niezabudowany około 2000 ł. kw. mający tworzący zupełnie osobną possessją do odprzedania. Wszelkie bliższe informacje udzieli osoba, której adres Rządca miejscowy lub szwajcar wskaże.

1—6 — 10358 —

STOLARZE,

którzy chcą ustawicznie stolarszczyznę do maszyn do szycia dostarczać mogą się zgłosić do składu maszyn do szycia.

LOUIS SCHLESINGER

Nr. 25 Nowy Świat 1—1 — 10377 —

TIVOLI.



Dziś w Sobotę dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) i w dni następne przedstawione będą przez P. **HOLTUMA**

WIELKIE HERKULESOWE

dotychczas w Warszawie niewidziane nowe ćwiczenia z ciężkiemi kulami, łowieniem kul z nabitej armaty i drugiemi zadziwiającemi ćwiczeniami, w których przyjmą udział Pani **HOLTUM** po raz 1-szy przedstawi zadziwiające żonglerowanie z nożami ogniowemi i t. p. przedmiotami, i pierwsze wystąpienie Nowoprzybyłych Artystów.—Program nabyć można przy wejściu. Cena miejsc: miejsce numerowane w 1-ch rzędach kop. 60, w następnych kop. 40, wejście kop. 20, początek o godzinie 8 wieczorem.

1—1 — 10392 —

Niżej podpisani mamy zaszczyt donieść, że wskutek wystąpienia z interesu naszego p. **Michała Czajkowskiego** dotychczasowego spólnika fabryki wyrobów platerowanych istniejącej pod firmą **Bracia Henneberg et Czajkowski** fabrykę tę nabyliśmy na własność, wraz ze stanem czynnym i biernym i takową pod firmą.

Bracia Henneberg

dalej prowadzić będziemy.

Jednocześnie mamy honor zawiadomić, że z chwilą przejścia na własność naszą wyżej wymienionej fabryki, z usilną dążnością rozprzestrzeniamy zakres naszej działalności ku wszelkiemu ulepszeniu, aby wyroby wychodzące z zakładu odznaczały się pożądanemi zaletami, jakiemi są gust, trwałość i sumienne wykończenie.

Do urzeczywistnienia czego, w pomoc przyjdą ulepszone najnowszej konstrukcji maszyny, w którymto właśnie celu wyjazd nasz następuje obecnie za granicę.

Skład główny pozostaje w temże samem miejscu: Krakowskie Przedmieście Nr. 428 obok Hotelu Saskiego.

Juljan i Wilhelm Henneberg.

1—3 — 10292 —

Towar wyborowy.

WIELKA DOGODNOŚĆ!

dla ulic Elektoralnej, Leszno i przyległych.

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 4 pierwszy dom przy Banku

otwarty został

Skład nici, galanterji i Perfum

W. Kleyna.

Tamże mieści się

Kantor Loterji Klassycznej

Ceny jak najniższe.

1—3 — 10288 —

Na pensji Wyższej Żenskiej, istniejącej w Mieście Gubernialnem Płocku, zapis uczennic tak przychodnich jak i pensjonarek rozpoczął się dnia 1 Sierpnia, a kurs nauk o zwykłym czasie.

Oprócz Klass wyższych w tym roku otwartą będzie wstępna. **Uczennicom** zapewnia się lekcje muzyki, śpiewu i tańca, tudzież konwersacją w językach obcych.

Przełożona pensji

Cecylja Linda

—9818—1—3

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że od dnia 8 Lipca r. b. objąwszy na siebie

RESTAURACJĘ

od wielu lat egzystującą przy ulicy Podwal Nr 518 naprzeciwko Hotelu Sławiańskiego po zupełnym odnowieniu lokalu jak dawniej tak i nadal wydawać będę każdodziennie Obiady prawdziwie po gospodarsku sporządzone, złożone z 4-ch potraw 1 filiżanki kawy czarnej za **Kop. 20** a przytem w Niedziele i Czwartki **Flaki** na śniadanie zaś i kolacje pieczeń z rożna.—Staraniem moim będzie zadowolnić pod każdym względem Szanowną Publiczność.

Wincenty Kaliński.

1—1 — 10253 —

DOBRA ZIEMSKIE

w różnych stronach kraju położone, rozmaitej wielkości są zaraz do sprzedania, lub zmiany na dom w Warszawie. Bliższa wiadomość w domu handlowym

Stanisław Ostrowski & Comp.

Tłomackie Nr 9. **Tamże** powziąść można wiadomość o **kapitałach** potrzebnych na 1-sze numera hypoteki tak miejskich jakoteż i wiejskich. —10357—1—1

Trzy Pokoje

z przedpokojem i kuchnią umeblowane z fortepianem lub bez tegoż są do wynajęcia na dwa miesiące od 1 Sierpnia r. b. po rs. 40 miesięcznie, czwarty dom od ogrodu Saskiego przy ulicy Marszałkowskiej. Reflektancji zechcą zostawić swój adres w Redakcji tegoż pisma pod literami A. B.

1—3 — 10374 —

Administracja Żeglugi Parowej

NA RZECE WISLE

Zawiadamia niniejszem, że w Niedzielę dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. jeżeli pogoda posłuży, kursować będzie **Paropływ** na SASKĄ KĘPĘ. Wyjazd z Warszawy **co** godzina począwszy od godz. 2-ej po południu. Ostatni **wyjazd** z Kępy o godz. **9-ej** wieczorem. Za opłatą tam i z powrotem po **kop 15 od osoby**, bez różnicy wieku.

Przy ulicy Elekteralnej pod Nr 4 pierwszy dom przy Banku

Kantor Loterji Klassycznej

W. KLEYNA

gdzie są do nabycia **LOSY** do klassy 1-szej

1—3 — 10289 —

CUKIERNIA I FABRYKA

DESEROWYCH CUKIERKÓW, KARMELKÓW I CZEKOLADY,

w Gmachu Teatralnym

J. JANOWSKIEGO,

zaopatrzoną jest zawsze w wielki Wybór **Bonbonierek** Paryzkich, **Cukierków** desserowych, **Czekoladek** i **Karmelków**, **Konfitur**, **Konserw**, **Soków**, i t. p., wszystko, aby pod względem elegancji i smaku zadowolić wymagania; nadto **Torty** w różnych gatunkach, gotowe, w całości i na funty, po kop. 40; **Ciasteczka** do wina i herbaty, na funty, Bouchée de dame, funt po kop. 30 i 40 trwałe, pakowane w pudełkach do drogi.—**Tamże potrzebny jest UCZEŃ w wieku lat 16.** —10,053—

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż dla wygody mieszkańców tamtej części miasta od dnia dzisiejszego, otworzyłem **drugi skład Maszyn do szycia** przy ulicy **Nalewki Nr 26**. Nauka szycia bezpłatna i dla osób niekupujących. Gwarancja kilkuletnia

Louis Schlesinger.

Skład Maszyn do szycia
Nowy-Świat, Nr 25.

1—1 — 10376 —

TEATR LETNI.

Dziś: **Faust.** (Opera.) — Jutro: **Skąpiec.** — **Synalek.**

Teatr na Wyspie w Łazienkach.

Jutro: **Robert i Bertrand.** (Balet.)

ALHAMBRA Towarzystwo dramatyczne Pana **A. TRAPSZO.** Dziś: Pierwszy akt opery Verdiego **Trubadur**.—**Skrzyce zaczarowane,** połączone z magją egipską pana **Kozłow**.

ELDORADO. Towarzystwo Dramatyczne Pana Texel. Dziś: Dramat w czterech aktach, w dziewięciu odsłonach, pod tyt.. **Ben Dawid** czyli **Żyd i Chrześcjanin.**—Jutro: **Młyn djabelski** melodramat czarodziejski.

— **Ceny targowe Warszawskie.** Dnia 30 Lipca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. — k. do sr. — kop. — pstra i dobra rs. 8 kop. — do rs. 8 kop. 40, wyborowa rsr. — kop. — do rsr. — kop. — żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 5 kop. 85 do rs. 6 kop. —, jęczmienia z 4-go rzędowego rs. — kop. — do rs. — kop. —, owsa rs. 3 kop. 60 do rs. 3 kop. 75 groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. —, kartofli rs. 2 kop. 25 do rsr. 2 kop. 70, siana od kop. 40 do 45 słoma od kop. 20 do kop. 25.

— **Okowitę** płacono dnia 30 Lipca hurtową składniczą za garniec od kop. 200 do 201. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 203 do 205.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni 18.04, dziś rano st. 14.62, w południe st. 23.08. Barometr: 755 mm. (Odmiana).

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою,

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 168.

Dnia 1 Sierpnia 1874 roku. *Sobota.* *Dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1874 roku.*

Była Przełożona Zakładu WYCHOWANIA DZIEWCZĄT

przy ulicy Pięknej Nr 8, z dniem 1 Sierpnia r. b. otwiera

NOWĄ SZKOŁĘ

prywatną, żeńską,

w której uczennice tak miejscowe — jako i przychodnie oprócz zwyczajnych nauk uczyć się będą wszelkich robót kobiecych.—Zapewniając wychowankom swoim opiekę i troskliwość macierzyńską, upraszam interessowane osoby o wczesne zapisywanie dzieci, albowiem ilość uczennic, szczególniej miejscowych — ogranicza się do bardzo małej liczby. **Ludwika Jeziorkowska.**

—9781—4—6

UNE FRANÇAISE

à peine arrivèe de l'ètranger, connaissant l'Allemand et le Français désire se placer dansune bonne famille pour un salaire modèrè; à avoir des renseignements plus prè-sis rue Orla 6 logement Nr 6.

—10202—2 3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Biura Składu Głównego Warszawskie Fabryki Machin Narzędzi Rolniczych i Odlewów, przy ulicy Senatorskiej Nr 473d. Bliższa wiadomość tamże w przedpołudniowych godzinach. —10018—3 3

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, iż zapis uczniów do 4-ro klassowej szkoły, z upoważnienia Rządu w mieście Włocławku otwartej, rozpoczyna się z dniem 5 (17) Sierpnia, wykład zaś nauk rozpocznie się 20 Sierpnia (1 Września) r. b. Nadto mam honor nadmienić, iż przy tejże Szkole będzie otwartą klassa przygotowawcza, tudzież pensyonat, w którym uczniowie oprócz troskliwej i rodzicielskiej opieki znajdą sposobność pobierania lekcyi muzyki, tudzież zapewnioną im będzie konwersacya w języku francuzkim i niemieckim.

Józef Kornacki.

—9464—2—2

Do znacznego przedsiębierstwa

Potrzebni są

ROBOTNICY

obznajmieni z robotami grabarskiemi, interesanci zgłaszać się mogą codziennie do A. Śmiechowskiego, ulica Nowo-Senatorska N. 3.

—9959—2—3

OSOBA

potrzebująca odbyć słabość u Akuszerki, raczy się zgłosić pod Nr 12 nowy domu. Stare Miasto, drugie piętro, trzecie drzwi od schodów; Osoba nie mówiąca po polsku, może się rozmówić w języku francuzkiem i ruskiem. —10365—1—3

Potrzebne są zaraz

Dwie Panny,

jedna kompletnie uzdolniona do strojów i krawieczyzny, druga do układania kwiatów, pod korzystnemi warunkami — Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr. 72, drugie piętro. Stróż Jan wskaże. —10361—1—1

Potrzebne są

P A N N Y

do krawieczyzny, podręczne i do nauki. Wiadomość przy ulicy Dzikiej pod Nrem 24, w lewej oficynie na drugiem piętrze.

—10210 2—3

Potrzebną jest

BONA Angielka.

Nalewki Nr 4.

—10113—3—3

Wyprzedają się w Fabryce

ROBERTA BOHTE.

Nowy Świat Nr 38.

Pozostałe jeszcze Brązy Artystyczne, pomiędzy którymi oryginały Ratina Alenego i t. p. jako to gruppy zwierząt i pojedyncze egzemplarze, także Płaskorzeźby.

Brązowe Lampy, Żyrandole, Kandelabry, Świeczniki oraz mała ilość Lamp olejnych, wiszących, ściennych, stołowych z daszkami do pracy i fabrycznych.

Latarnie Rewerberowe większe i mniejsze.

Paryzki ozdobny salonowy niewielki żelazny piecyk. Piecyki ogniotrwałe do doświadczeń chemicznych w miejscach, gdzie niezaprowadzony jest gaz oświetlający.

—10063—2 6

Magazyn Obuwia Mężkiego i Damskiego

W. KUNATOWICZA,

otwarty został w mieście Łodzi. przy ulicy Piotrkowskiej Nr 252, wprost Hotelu Mantejwel, z czem poleca się Szanownej Publiczności. —10235—2—3

900

sążni drzewa opałowego

W lasach do dobr Miedzna należących a w powiecie Węgrowskim położonych są do sprzedania Sążnie, mianowicie w Straży Miednik, Sosnowych 15, Dębowych 388, Olszowych 17. Odległość z tych miejsc do przystanku Kolei Waszaw.-Petersb. wiorst 9. W straży Ugoszcz w obrębie Rąbicże Sążni brzozowych 480, odległość ztąd do przystanku Zielenie wynosi wiorst 12. W tychże lasach jest do sprzedania na pniu w Cięciu na r. b. grabina różnoletnia. Sążnie miary 216 kubicz. Życzący sobie nabyć sążnie lub grabinę raczy listownie zgłosić się do Z. Bittnera w Miedniku przez Węgrów, lub osobiście przez Przystanek Zieleniec.

—10246—2—3

K A P I T A Ł

od 8-miu do 15 tysięcy rubli

potrzebnym jest do interessu Przemysłowo-Fabrycznego wraz z sprzedażą wyrobów w Warszawie egzystującego, posiadający takowy może oprócz umówionego procentu mieć zarazem zajęcie za oddzielnem honorarjum, bezpieczeństwo wszelkie zapewnia się. Wiadomość powziąść można w hotelu Lipskkim w sklepie Tabacznym P. Nowakowskiego. —10223—2—3

KĄPIELE CIEPŁE

w Wannach z wody Wiślanej,

Ulica Długa Nr 28, obok Hotelu Dreznieńskiego, otwarte codziennie do 11 wieczorem. **Tamże można brać prysznice w każdej porze.** —10214—2—3

Fabryka Kwiatów i Piór

A. METZNER,

z dniem 1 Lipca r. b., przeniesioną została na ulicę Senatorską do domu W. Bujno (Nr 497c, nowy 2), wprost bramy domu zwanego Roeslera. —10267—2—6

Maszyna Szewcka

Mansfelda cylindrowa, najzupełniej nowa, tydzień jak kupiona, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 17 nowy, mieszkania 7, nad Cukiernią. —10093—3—3

W mieście Nowym-Dworze, są do sprzedania

4 P L A C E,

z których dwa są zabudowane domami mieszkalnymi, na trzecim zaś dom nieskończony, budowle te ubezpieczone na Rs. 3,600. Wiadomość bliższa na miejscu pod Nrem 196 i 7, oraz 206 i 207, u Iwanowa.

—10145—3—3

Poszukiwanemi są duże

Kotły robocze,

w stanie dobrym do gorzelni. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 10, mieszkania 62, do godziny 12 rano i od 4 do 6 po południu.

—10265—2—3

Jest do sprzedania z wolnej ręki



KOŃ

WIERZCHOWY,

wałach, gniady, bardzo dobrze wyjeżdżony spokojny, mogący być użyty do zaprzęgu Na nim dość często jeździły damy, a zatem może być użyty dla jazdy dam. Wiadomość powziąść można w koszarach Sierakowskich w ogólnej stajni Pułku Pruskiego lub też na rogu ulic Freta i Kościelnej Nr 17 nowy, mieszkania 8. —10274—2—3



Jest do sprzedania

OGIER

rassowy lat 5 mający dobrze ujeżdżony za rs. 180. Wiadomość w Łazienkach w pułku Lejb-Gwardji Ułanów w stajni 4 go szwadronu u żołnieża Wołkowa. Ostatecznie zgodzić się można na Nowym Świecie Nr 29 nowy, mieszkania Nr 2. Tamże na Nowym Świecie **potrzebną** jest rodowita **Angielka** i jest do **sprzedania zegarek** srebrny damski francuzkiej roboty jeszcze nieużywany. —10352—1—3

T Y N K T U R A!!!



NA PLUSKWY!

Która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne,

PROSZEK KAJENNY

świeży, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę gdyż bywa podrabiany,

na wszelkie robactwo domowe!!!

Karaluchy, Mole i t.p., wiele przewyższający w skutku Proszek Perski, za który ciągle pochwały odbieram, poleca Skład Zapałek **W. Dzisiewskiego**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej.— W tymże Składzie znajduje się **Proszek Perski** świeży, po $12^1/_2$, $22^1/_2$ i 40 kop.

puszka. i na funty w pęcherzach, oraz **Powidła indyjskie** na Myszy i Szczury, od których natychmiast padają, **Bibuła i Lep** na muchy, tudzież **Benzina** do wywabiania plam i **Pochodnie** do obrzędów pogrzebowych.—Handlującym odstępuje się rabat. —9796—4—6

CHLEB

z Nowego Żyta!!!

po cenie zwykłej rozseła **Młyn Parowy z ulicy Wilczej** rozpoczynając od Czwartku 30 (18) Lipca każdodziennie.—10217—1—

CEMENT ANGIELSKI

PORTLAND

z fabryki ROBINS et Comp.

Cegłę i Glinkę ogniotrwałą angielską z fabryki Ramsay'a,

poleca skład

Juljana Simmlera

róg Bielańskiej i Tłomackiego, Nr 1 nowy. 11—12 — 8597 —

KAMIENICA

2-piętrowa massiv murowana z oficyną i zabudowaniami gospodarczemi, także massiv murowanemi, w środku miasta, przy dwóch ulicach położona, w najlepszym stanie, świeto z gruntu wyrestaurowana, z ślicznym ogródkiem, podwórzem, balkonami, z których najpiękniejszy widok na okolicę, z powietrzem tak świeżem i czystem — jak rzadko w Warszawie, z procentem 8%, i na dogodnych warunkach, jest do sprzedania, z wolnej ręki. Wiadomość w fabryce Cukrów pana Janowskiego, ulica Senatorska dom W-go Dobrycza. —9685 3—3

Jest do sprzedania

Folwark wieczysto-czynszowy, od stacji kolei Ruda Guzowska wiorst 4, z całym zbiorem, z dworkiem i domem, oraz zabudowaniami, dobremi z inwentarzem żywym i martwym, dziesiatyn 90, włók 6, za rs. 5,000,.—Gleba pszenna. Bliższa wiadomość w Warszawie u Francelskiego, ulica Ptasia Nr 4, przy Żelaznej bramie. —9741- 6—6

Lekcje kroju sukien damskich

podług metody rzeczywiście francuzkiej udziela z całą sumiennością i starannością **Kostecka** w pracowni swojej przy ulicy Marszałkowskiej, w narożnym domu Nr 60 nowy, czwarty dom od rogu Królewskiej.

—10027—3—3

Biurka mężkie,

jedno orzechowe francuzkie za rs. 50, drugie czarne gruszkowe za rs. 75, do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 75, w Kantorze na parterze. —9794—3—3

Rsr. 30,000,

potrzebne są zaraz na Dobra Ziemskie w gubernji Warszawskiej położone, na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie Kr. Z. Reflektanci raczą się zgłosić do Kancellarji Rejenta Gostomskiego Karola, w Sądzie Appellacyjnym Królestwa. —9014—3—3

Jest do sprzedania



Suka Wyżlica,

rassy Kurlandzkiej, doskonale ułożona do pola. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 10, mieszkania 82. —10264—2—3

Klej biały w płynie

P. GAUDIN, rue des Ecoles, 40, w Paryżu,

do klejenia papieru, tektury, porcelany, szkła, marmuru, drzewa, korka ect.

PROSZEK RUBINOWY,

wyborny, do naostrzenia brzytew, czyszczenia sreber, polisowania wszelkich metali, bielenia zębów ect.—Dostać można w Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Galle Braci i L. Spiessa.

—6496—11—12

G Ł Ó W N Y

S K Ł A D P Ł Ó T N A

dawniej przy ulicy Zimnej, (obok koszar), egzystujący, przeniesiony na ulicę Nalewki do domu p. Przepiórki pod Nr 2260 (16) gdzie zielone znaki, zaopatrzony został w towary rossyjskie,, t. j. REWANTUCHY i t. p., jakoteż zagraniczne. a mianowicie: **Weby Angielskie, Bielefeldzkie, Slązkie, Holenderskie, Romburgskie,** oraz **Bieliznę stołową, Chustki batystowe,** również **Worki** wszelkie, po cenie umiarkowanej. Z czem się poleca Szanownej Publiczności **H. Gesundheit.**

—10118—3—3

Zakład Restauracyjny z Ogrodem,

jest zaraz do odstąpienia wraz z całem urządzeniem, przy niskiej opłacie komornego. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 62, mieszkania Nr 2. —10123—3—3

Wózek Dziecinny,

mało używany, dobrej fabryki, jest do sprzedania przy ulicy Ś-go Krzyzkiej Nr 23, stróż wskaże. —10337—1 1

HARMONJA

kosztująca rs. 70, jest do sprzedania za rs. 35, w Magazynie Galanterji p. A. Koch, Krakowskie-Przedmieście Nr 75.

—10336—1—1



Uprasza się Panią........ o zwrot w przeciągu ośmiu dni od daty ogłoszenia zabranego dnia 23 b. m. a zostawionego przez zapomnienie w drugim koszu pierwszego z brzegu omnibusu letnich kąpieli. damskiego zegarka złotego, na ulicę Nowo-Senatorską w domu p. Elsnera pod Nr 4 do Pani R. Gerstenzweig, gdyż w przeciwnym razie przedsięwezmą się właściwe kroki albowiem tak Jej nazwisko jak i zamieszkanie, służącej kąpielowej są znane. —10090—2—3

Są do sprzedania:



GARNITURY MEBLI

machoniowe, orzechowe i całkiem kryte drzewo najświeszych fasonów wysłane i pokryte rypsem za cenę bardzo przystępną. Ulica Bracka Nr 13 u tapicera.

L. Brenert.

—10080—3—6

GARNITUR MEBLI

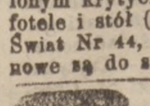
dębowych, złożony z kanapy, stołu, 2 foteli i 6 krzeseł, z powodu wyjazdu jest do sprzedania przy ulicy **Nowy Świat Nr 23,** drugie piętro, Nr 3 mieszkania.

—10203—2—3

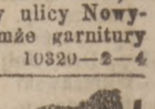
DO SPRZEDANIA

Garnitur Mebli,

mahoniowych, używanych, adamaszkiem zielonym krytych, t. j.: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół (szabowane), przy ulicy Nowy-Świat Nr 44, u Tapicera.—Tamże garnitury nowe są do sprzedania. 10320—2—4



Z powodu wyjazdu



jest do sprzedania **Cztery Kuce** z uprzężą węgierską, ruską i zwyczajną, **Bryczka** na resorach, **dwoje Sanek**, jakoteż różne **Meble** i sprzęty gospodarskie. Widzieć można każdodziennie zrana do godziny 10 i po południu od godziny 5, na Nowej Pradze w domu Nr 5 A, Professora Kotielewskiego, dawniej Konopackiego. —10142—3—3

Pod Nr 8 przy ulicy Pięknej wyprzedaje za cenę niską:

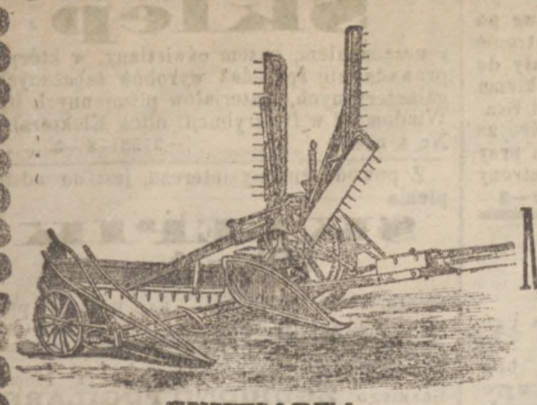
Tablicę, Stoły, Ławki szkolne, Lampy wiszace i ozdobne stołowe, Spizarkę, Piecyk żelazny, krzesła, co dziennie od godziny 4 po południu. —10088

SKŁAD GŁÓWNY

WARSZAWSKIEJ FABRYKI

MACHIN, NARZĘDZI ROLNICZYCH I ODLEWÓW

(dawniej OSTROWSKIEGO i S-ki)



ŻNIWIARKA.

mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473d, obok Kościoła Świętego Antoniego, ma honor polecić:

1. **Żniwiarkę Waltera A. Wooda** poprzednio *New-Champion* zwaną, za którą na wystawie w Wiednia Walter A Wood otrzymał jedyny Dyplom Honorowy, t. j. najwyższą nagrodę przeznaczoną dla wystawców którego bądź oddziału, a oprócz tego Krzyż Franciszka Józefa. Żniwiarka ta na rok bieżący wzmocniona i poprawiona kosztuje rs. 300;
2. **Żniwiarkę jednokołową Ceres Burdicka** za cenę rs. 300;
3. **Żniwiarko-Kosiarkę kombinowaną Champion** Wardera Mitchell et Comp. w Ohio, najlepszą ze wszystkich dwukołowych żniwiarek, za cenę rs. 400;
4. **Kosiarkę Waltera A. Wooda najnowszą** powszechnie za najlepszą uznaną za cenę rs. 200;

Wszystkie oryginalne amerykańskie.

Części zapasowe do tych żniwiarek mamy zawsze na składzie.

5. **Lokomobile** różnej siły, pochodzące z najsłynniejszej angielskiej fabryki Marshall'a Sons et Comp w Ganisborough, oraz **Młockarnie parowe** różnej wielkości z tejże samej fabryki.
6. **Wszelkie Machiny i Narzędzia Rolnicze najpraktyczniejsze**, tak własnego wyrobu jak i innych specjalnych fabryk, a to z zastosowaniem do nich najnowszych ulepszeń.
7. **Kotły parowe, Filtry, Rezerwoary, Kominy, Beczki** i wszelkie inne wyroby kotlarskie z żelaza.
8. **Odlewy żelazne i śpiżowe** na zamówienia, czy to podług modeli w fabryce gotowych, czy podług rysunków, czy też podług modeli nadsyłających się, a wszystkie z najlepszego materjału.

Szafy Kassowe różnych wymiarów z zastosowaniem do nich zamku Amerykanina Yale'go. Wiele Kass Rządowych, Dróg Żelaznych, Instytucji finansowych, Domów handlowych, Obywateli miejskich i wiejskich w Królestwie i Cesarstwie uznając odpowiednie przymioty tych Szaf, zaopatrzyli się w nie i oświadczają ustnie i piśmiennie swoje zadowolenie.

ADRES: Do Składu Głównego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów przy ulicy Senatorskiej Nr 473d.

18—0 — 7495 —

Złożono do sprzedania:

za połowę ceny prenumeracyjnej zupełnie czyste, oprawne a w części zbroszurowane:

A. TYGODNIK ILLUSTROWANY

z lat sześciu t. j od 1866 do 1871 włącznie.

B. **PRZYJACIEL DZIECI**

z lat dziewięciu od 1861 do 1869 włącznie.

Nabywający obydwa dzieła zapłaci znacznie taniej. **Teofil Moszyński.**

Dystryb. Krak.-Przedm. Nr 415 obok księgarni pp. Gebethnera i Wolffa.

—9970—3—3—

PRODUITS HYGIENIQUES DU DOCTEUR DELABARRE

WAŻNE ZAWIADOMIENIE

Każdy flakonik Syropu Delabarre, tak zwanego SYROPU DO ZĘBÓW, którym się naciera dziąsła małych dzieci dla ułatwienia wyrzynania się zębów, jeżeli nieopatrzony podpisem **D[ra] DELABARRE**, jest fałszerstwem i naśladowictwem.

Papka hygieniczna, pożywna dla małych dzieci, starców, osób osłabionych i powracających do zdrowia.

Kit do Zębów z Gutta-Perki, bardzo łatwy i dogodny do plombowania zębów spróchniałych samym sobie.

Mixtury osuszająca i chlorofeniczna, do osuszania zębów spróchniałych przed raplombowaniem.

PARYŻ-Skład główny przy ulicy Montmartre, 4.—Dostać można: w WARSZAWIE w składach materjałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w WILNIE w składach PP. Grużewskiego i Chróścickiego; w KIJOWIE w aptece Braci Marcińczyk; w KRAKOWIE w aptece P. Trauczyńskiego; we LWOWIE i w POZNANIU w aptekach PP. Mikolascha i D[ra] Mankiewicza.

—2888—21—0

W MAGAZYNIE BŁAWATNYM

JÓZEFA ZELTT,

PRZY ULICY SENATORSKIEJ

z dniem 3 Sierpnia rozpoczętą zostanie Wyprzedaż, która trwać będzie do d. 20 t. m., a mianowicie:

Materje jedwabne czarne i kolorowe.

Aksamity czarne w różnych gatunkach.

Materje półjedwabne i wełniane, jako to: Popeliny, Repsy, Satin de Laine, Tween, Cachemiry, Foulard de Saine, Bareże i Grenadiny.

Materjały bawełniane jako to: Mousseliny, Żagnoty, Satinety, Foulard et Co-Perkale etc.

Materje kościelne jako to: Adamaszki, Coteline, Lamy, Mory, Brocatelle, etc.

Materjały meblowe i obicia na podłogi, jako to: Kretonny, Repsy, Adamaszki, Manille, Kokosy, Wojłoki drukowane, Chodniki, Dywany, Słomianki i t. p.

Szale i Chustki francuzkie: Tybetowe czarne, Vigogne i flanelowe w kraty.

Suknie a duposition i gotowe Popeline haftowane. Batystowe haftowane, takież Mousselinowe.

Mezkie artykuły: Drylichy, Krawaty, Kapelusze, Czapki, Rękawiczki, Szelki, Kaftaniki, Koszule batystowe haftowane i wszelkie inne do toalety mezkiej należące.

Wyprzedaż po cenach kosztu lub niżej stosownie do artykułów.

1—2 — 10354 —

F. Strakacz i Syn. Miodowa Nr 485

(Firma egzystuje od 1835 r.)

poleca

Koszule mezkie po Rs. 1 kop. 40.
Koszule mezkie po. Rs. 1 „ 85. i drożej

Każda koszula opatrzona stemplem firmy na każdej wydrukowane rozmiar i cena

Za dokładność kroju i wykończenie, firma ręczy.

Najmodniejsze damskie garnitury fasonu **Chasereusse**, białe i kolorowe po Rs. 1 kop. 50, za kołnierz z mankietami. Damskie garnitury **Margarite** ze spinkami po. Rs. 1. Oprócz tego nadszedł świeży transport Paryzkich krawatów, Spinek mechanicznych, prawdziwych Angielskich szelek, Kaftaników Jedwabnych i. t. p. wszystko po cenach umiarkowanch i stałych. W tych dniach rozpoczętą została sprzedaż znacznej partji **Angielskich mezkich Szmizetek** zamieniających w zupełności krochmalne koszule, dla tego jako niesłychanie praktyczne i dogodne szczególnie zalecamy.

2—3 — 10206 —

HOTEL POZNAŃSKI

W WILNIE PRZECIW TEATRU

na nowo wyrestaurowany, numera z pościelą i usługą od 40 kop. do rubli 5.

3—8 — 9527 —

WAGI DECYMALNE (dziesiętne)

O sile 5 pudów	rs. 8	kop. 50	ZA SZTUKĘ
„ 7½	„ 10	„ 50	
„ 10	„ 12	„ 50	
„ 12½	„ 15	„ —	
„ 15	„ 17	„ 50	
„ 20	„ 21	„ —	
„ 25	„ 24	„ —	
„ 30	„ 26	„ —	
„ 36	„ 27	„ 50	
„ 50	„ 30	„ —	

Komplet gwichtów mosiężnych z siedmiu sztuk złożony kosztuje rs. 1 kop. 20. **Gwichty żelazne** po cenach umiarkowanych, stosownie do wielkości. Tak wagi jakoteż i gwichty są opatrzone **stęplem Magistratu.**

Wagi do domowego gospodarstwa (znane pod nazwą „Familien-wagen), sprężynowe ze wskazówką.

Ważki decymalne, całe żelazne z takąż płytą a tak dokładne jak ważki używane w laboratorjach chemicznych.

Wagi sklepowe od rs. 6 kop. 50, za sztukę i droższe, polecają.

Kraft et Kuksz

w Warszawie ulica Miodowa Nr 490/1.

17 0 — 8828 —

W Magazynie MEBLI Fr. Angersztejna,



przy ulicy Szpitalnej, pod Nr. 10, są do sprzedania wszelkiego rodzaju **MEBLE** z różnego drzewa, a mianowicie: Garnitury zupełnie wykończone i rypsem pokryte, Stoły, Łóżka, Kredensy, dębowe i orzechowe, Biurka, Szafy, umywalnie marmurem wyłożone i t. p., wszystko po umiarkowanej cenie. Przyjmują się też do fabryki różne obstlunki, na roboty stolarskie i tapicerskie, które z wszelką akuratnością wykonane będą.

1—3 —10373—

Przy ulicy Aleja Jerozolimska Nr 1582 w domu W-go Poll otworzony został

HANDEL KORZENI

Legomin, Świec różnych, Mydła, wszelkich farbek do bielizny, Towarów Drobiazgowych Przy handlu urządzona jest sprzedaż Nafty Amerykańskiej **primo-secundo**. Wszystkie znajdujące się w tym handlu towary, sprzedają się po cenie najprzystępniejszej. Damom, które biorą miesięcznie, odstępuje się pewien rabat.

—10335—1—3

W Magazynie **A. Schoepe**, przy ulicy Miodowej, Nr 9, udzielają się ciągle. bez przerwy,

Lekcje Kroju

Sukien, Okryć i wszelkiej Garderoby damskiej, według nowej wydoskonalonej i praktycznie uzupełnionej metody. Osoby nieumiejące szyć, wyuczone zostają dobrze sfastrzygować robotę, która oddana następnie do szycia, jeżeli podług fastrzygi zostanie wykonaną, będzie bardzo dobrze i elegancko leżeć, bez najmniejszej poprawki. Kurs trwa dwa tygodnie lub 10 lekcji.

—10175—1—6

Do sprzedania:

Dwa garnitury cienkiej bielizny stołowej, każdy na 12 osób po rs. 8 garnitur, mappy Starożytne, Sztychy, Litografie, 80 przeszło portretów różnych znakomitości za rs 10 i sztych bardzo rzadki **Łukasza z Lejdy Ukrzyżowanie**. Ulica Chmielna za komorą Nr 56 nowy wejście z bramy na prawo 2-gie piętro Nr 6 mieszkania.

—10330—1—3

Maszyna do szycia

zupełnie nowa, fabr. Bielefeldskiej, systemu Weehler i Wilsona, do sprzedania. Wiadomość: ulica Zimna Nr 13, u fabr. Cukierków.

—10333—1—3

Jest zaraz do sprzedania

6 Wazonów Oleandrów

w rozkwiciu, trzy łokcie wysokich, po rs. 3 kop 30 za sztukę. Bliższa wiadomość w fotografji W-go T. Boretti, ulica Rymarska wprost Banku Polskiego.

—10470—1—3

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Młody Ogier

wierzchowy. Widzieć go można codzień oprócz niedzieli, przy ulicy Rymarskiej Nr 2. Zgłosić się do rządcy domu.

—10355—1—3

Jeśliby kto z Panów Myśliwych miał

STRZELBĘ

nowszego systemu do zbycia, za umiarkowaną cenę, raczy zostawić adres swój w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. K. N. K.

—10327—1—3

FABRYKA PAPIEROSÓW
K. TEOFILIDY

Sprowadziła na próbę nowy rodzaj liści tureckiego tytoniu do najwyższego stopnia aromatyczny, z którego tylko na obstalunek dla amatorów będzie wyrabiała papierosy. Okazy takich papierosów oglądać i sprobować można po dystrybucjach: PP. Moszyńskiego naprzeciw pomnika Paszkiewicza; Golderinga naprzeciw skweru Krakowskiego-Preedmieścia, Kiczorowskiego, Wierzbowa, naprzeciw filarów teatralnych; Warda na Rymarskiej; Franza, Miodowa dom Lessera; gdzie przyjmują się obstalunki na 500 sztuk i więcej. Obstalunki zaś na 4000 sztuk i więcej, fabryka wprost przyjmuje. Obstalujący w fabryce może podać własnego wyboru format. Ceny zaś będą według wielkości formatu.

4—8 — 9573 —

Wheelera i Wilsona w New-Yorku
AMERYKAŃSKIE MASZYNY DO SZYCIA

z najnowszemi ulepszeniami

Zwracamy uwagę na obok mieszczoną cechę fabryczną.

Dla Królestwa Polskiego dostarczamy Maszyny naszemu **Jedynemu Składowi w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej Numer 8.**

Cecha Fabryczna.

Za wszelkie inne tam zalecane Maszyny do szycia, nie przyjmujemy żadnej **gwarancji.**

Towarzystwo Rękodzielnicze Wheeler i Wilson.
w NOWYM YORKU.

24—24 — 1983 —

W LONDYNIE
przy ulicy
37 „Gerrard street Soho" 37.

Znajduje się Hotel des Versailles; właściciel którego J. Zeleński mówi prócz angielskim, językami: russkim, polskim, francuzkim i niemieckim. Hotel ten w środku miasta i w zbiegu pryncypalnych ulic położony, odznacza się wielką taniością swych numerów. Nader dogodny dla podróżnych niewiele lub wcale po angielsku nie mówiących. Miejscowy tłomacz hotelowy, oprowadzający podróżnych po mieście i wycieczki za miasto po całej Anglji z niemi robiący: Mister Stanisłas, zna również dokładnie angielski, russki, polski, francuzki i niemiecki język. Oprócz oprowadzania podróżnych, ułatwia on na zlecenia za nader małą prowizją interessa handlowe wszelkiego rodzaju, rękojmią dobrego załatwiania których są rozgałęzione jego stosunki w całej Anglji, a do tych doszedł kilkodziesięcioletnim tamże pobytem i dał się poznać jako uczciwy i fachowy pośrednik.—Na listy, które pod powyższym adresem hotelu des Versailles, adresować do niego należy, odpowiada bezzwłocznie, w każdym z wyżej wymienionych języków, stosownie do żądania interessanta.

7—12—6447—

Trzciny sufitowej

kilka kóp jest do sprzedania za przystępną cenę, na Pradze przy ulicy Wołowej pod Nr 248, w składzie drzewa budowlanego.

—10372—1—3—

Zakład wyrobów brązowniczych Złocenia i Srebrzenia
galwanicznie w ogniu,

Wyrobów galwano-plastycznych. Egzystujący od lat dawnych przy ulicy Piwnej, z d. 8 Lipca r. b. został przeniesiony na ulicę Freta Nr 19 za cukiernią Glogera, poleca się nadal względom Szanownej Publiczności. Do tego zakładu potrzebnym jest uczeń.

—9499—4—6 **H. SCHIWUJ.**

Jest do sprzedania



OGIER KARY,

rassy Angielskiej, dobrze ujeżdżony, mogący także być użytym do zaprzęgu. Wiadomość w każdej chwili w Hotelu Paryzkim u szwajcara.

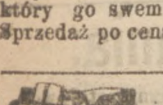
—10279—1—2



Magazyn MEBLI

M. KALISZ przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej Zaopatrzony obficie w dobór Mebli najświeższych fasonów dokładnej roboty ma zaszczyt polecić się JWW, Panom który go swem zaufaniem zaszczyć raczą. Sprzedaż po cenach możliwie umiarkowanych.

—10222—2—3




Pozostawione jest do sprzedania w Składzie Fortepianów Zagranicznych **L. Fraenkla** przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy. Fortepian mahoniowy, bardzo mało używany z pierwszej tutejszej fabryki, o 7-iu oktawach, z całym blatem metalowym i 4-a szprejcami, nowego fasonu, z tonem pełnym i silnym za bardzo przystępną cenę. Fortepian mahoniowy, mało używany, o 7 oktawach, z blatem i 3-ma szprejcami, w bardzo dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. Fortepiany nowe do wynajęcia.

1—3 —10363 —

Do sprzedania

MEBLE

mahoniowe, aksamitne, **Pianino**, stoły, kredens, szafy, lustra różnej wielkości i t. p. Wiadomość: Ulica Miodowa Nr 10, pierwsze piętro, wejście od ulicy, mieszkanie państwa Wunsch.

—10139—3—3

Jest do nabycia za przystępną cenę, garnitur orzechowy massiv

MEBLI

do salonu, takież lustro, biurko, mniejszy garnitur, obrazy olejne i różne sprzęty do użytku i upiekszenia salonu i gabinetu, zegar, etażerki i t. d. Nowy-Świat Nr 17, stróż domu wskaże.

—10366—1—3

Są do sprzedania

Magle Wiedeńskie

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu pod Nrem 52.

—10369—1—3

Do wynajęcia od Ś-go Michała

LOKAL,

obszerny, na warsztat Ślusarski lub Stolarski, wraz z mieszkaniem. Wiadomość pod Nrem 1005, nowy 33, przy rogu ulicy Żelaznej i Krochmalnej.

—10176—2—3

POKOJ OBSZERNY

o 3-ch oknach od ogrodu ze wspólnym przedpokojem, z meblami i usługą. jest do odnajęcia każdego czasu. Ulica Miodowa Nr 9 stróż wskaże.

—10285—1—1

Jeden Pokój umeblowany

w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia poszukuje się dla kawalera. Mający takowy zechcą się zgłosić dla bliższego porozumienia do składu maszyn do szycia Pollack Schmit Krakowskie-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego.

—10224—2—3

W Rudzie Guzowskiej obok 3-ej Stacji drogi Żelaznej W. W. w domu pod Gwiazdą są obecnie do wynajęcic za zniżoną cenę 2

Letnie Mieszkania,

W tym samym domu Restauracja, Gimnastyka, Nabiał, Lodownia i inne dogodności. Wiadomość bliższa na miejscu, lub tu przy ulicy Chłodnej pod Nr 25 u pana Nowickiego na 1-em piętrze.

—10331—1—3

Jest do najęcia od 1 Października r. b., przy ulicy Elektoralnej Nr 14/752

MIESZKANIE

na 1 m piętrze, składające się z salonu, trzech pokoi z balkonem, przedpokoju, kuchni i innych odpowiednich dogodności.

—10345—1—3

Zawiadamia się

strony interessowane że akta procesowe po ś. p. Konstantym Grzybowskim Patronie przy Trynunale pozostałe, oddane zostały do zachowania Wawrzeńcowi Szabłowskiemu przy ulicy Miodowej Nr 10 i Artiurowi Szaniawskiemu przy ulicy Długiej Nr 28 w Warszawie zamieszkałym Patronom przy miejscowym Trybunale do których strony zgłosić się mogą.

—10221—2—3

Za rs. 37 kop. 50, od frontu na parterze

TRZY POKOJE,

przedpokój, kuchnia, piwnica, drwalnia i góra wspólna, do wynajęcia zaraz do S-go Michała r. b. i nadal. Leszno Nr 54, bliższa wiadomość w głównym składzie wyrobów **Chemicznych**, oraz **Tabacznych, T. Bartmański,** wprost bramy Hotelu Polskiego, Długa Nr 32 nowy.

10169—2—3

POKÓJ

z przedpokojem, meblami i usługą, jest zaraz do najęcia ulica Niecała Nr 12, mieszkania 22.

—10368 1—1

TRZY POKOJE

i kuchnia, do najęcia przy ulicy Dzielnej naprzeciwko Sądu, w domu Nr 15, do którego dochodzi chodnik asfaltowy.

—10034—3—3

W miejscowościach, jako to: przy Zielonym placu, ulicy Mazowieckiej, Królewskiej, Marszałkowskiej bliżej Saskiego ogrodu, Niecałej i Czystej, potrzebny jest od 1-go Października w porządnym domu **LOKAL** suchy, czysty i okazały na 1 szem piętrze, składający się z jednego salonu, gabinetu, pokoju sypialnego, stołowego i i przedpokoju. Ktoby takowy posiadał raczy nadesłać adres do Magazynu Strojów Damskich, W. Zarembskiej przy ulicy Niecałej Nr 12.

2—3

Zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje

lub jeden umeblowane, z usługą, ulica Warecka Nr 5, mieszkania Nr 1 od ulicy na dole, w bramie na lewo

—10290—2—2

Przy ulicy Niecałej pod Nrem 3, są do wynajęcia **umeblowane**

DWA POKOJE

z przedpokojem od 1-go Sierpnia, a POKÓJ z przedpokojem od 28 Lipca r. b. Wiadomość u Właścicielki.

—10154—3—3

TRZY POKOJE

z wyjściem na piękny Ogród, z kuchnią, spiżarką, piwnicą i drwalką, każdego czasu do najęcia, przy ulicy Dzielnej Nr 19, wprost Sądów.

—10263—2—3

DWA POKOJE

frontowe, na dole, przy familji, zaraz do odnajęcia, przy ulicy Chłodnej Nr 33. Wiadomość u stróża.

—10245—2—3

Ulica Przejazd Nr 644 nowy 2

MIESZKANIE,

składające się z 6 pokoji i kuchni, wodociągi i odlewy w kuchni, oraz różne wygody, każdego czasu do wynajęcia, na pierwszym piętrze od frontu mogące służyć na magazyn lub inny jaki skład Tamże jest sklep z pokojem do najęcia każdego czasu, wiadomość u właścicielki w tymże domu.—10174—

W nowo odrestaurowanym domu przy ulicy Twardej Nr 36 są różne pomniejsze

LOKALE

zaraz i od 1-go Października do wynajęcia, tamże **SKLEP** z mieszkaniem frontowem i pakamerem od Ś-go Michała za 250 rs. rocznie.

—10243—2—12

Potrzebny jest

APARTAMENT

umeblowany, przy jednej z pryncypalnych ulic, najmniej z 8 pokoi złożony. Ktoby miał takowy, zechce nadesłać adres pod lit. A. B. Z., do Redakcji niniejszego pisma.

—9985—2—2

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep

z urządzeniem, gazem oświetlany, w którym prowadzi się sprzedaż wyrobów tabacznych, galanteryjnych, materjałów piśmiennych itp. Wiadomość w Dystrybucji, ulica Elektoralna Nr 4 nowy.

—9793—3—3

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia

SKLEPIK
Wiktuałów,

za rs. 200. Wiadomość na miejscu przy ulicy Podwal Nr 26.

—10187—2—3

Przed tygodniem wyszedłszy z Hotelu Saskiego **ZGUBIONO PUGILARES** skórzany w stalowej oprawie, zawierający **3 papiery 25 rublowe i 20 rs. pojedynczych,** oraz notatki i kilka papierosów. Łaskawy znalazca zwrócić takowy raczy za stosownem wynagrodzeniem do Red. Kur. Warsz.

—10351—1—1

Dnia 31 Lipca w Piątek zrana wracając z kościoła WW. Świętych przez Żelazną Bramę, Saski ogród, Krak.-Przedm. na Nowy Świat zgubiono

Małą Portmonetkę

zawierającą półimperjał, kilkanaście rubli w papierach i parę drobnej monety. Łaskawy znalazca raczy złożyć na Nowym Świecie Nr 12 mieszkania 11 za stosowną nagrodą.

—10344—1—3

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność że zgubionym został

SOLA WEKSEL

na **Summe rs. 300** przez Ignacego Luksembemga padpisany z terminem 3 miesięcznym z cesją in Blanko, ponieważ przy nadchodzącym terminie wypłaty spostrzegłem brak pomienionego wekslu upraszam przeto aby nikt onego nie nabywał, łaskawy znalazca raczy takowy zwrócić na ulicę Grzybowską Nr 25 do **L. KAFTALA.**

—10350—1—1

W dniu 31 Lipca r. b. niezamożny urzędnik idąc z ogrodu Saskiego do Dworca D. Ż. W. Tersp. i w trakcie tej podróży wstępując do Cukierni W-go Kocha na górę, niewiadomo gdzie zgubił **Portmonetkę** w której znajdował się fundusz na kurację i codzienne niezbędne potrzeby Wogóle było w niej czterdzieści parę rubli papierami i kilka złotych drobną monetą, oprócz tego notyska pisana ołówkiem, 2 małe kluczyki i bilety na picie wód mineralnych w ogrodzie Saskim Nr 274 i 285 sztuk 8. Łaskawy znalazca raczy oddać zgubę do Redakcji Kur. Warsz. pod literami E. Ź. za nagrodą jakiej żąda.

—10367—1—3

PENSNE

w złotej oprawie, zgubiono w okolicach ulicy Niecałej, Czystej, Wierzbowej, Placu Teatralnego lub Senatorskiej. Uprasza się o oddanie do Redakcji Kurjera Warszawskiego. Nagrodę znalazca zechce oznaczyć sam.

—10362—1—3

Nagrody rs. 5

Dnia 28 b. m. zostawiono w pierwszych Łazienkach przy moście zegarek złoty z łańcuszkiem. Uprasza się o odniesienie na ulicę Marszałkowską Nr 50 do pana Barcic.

—10231—2 3



W końcu Kwietnia r. b. w czasie niobecności właściciela zginął

Wyżeł żółty

rassy angielskiej, ponter, z białemi piersiami z czarną skórzaną obróżą na szyji. Uprasza się powtórnie każdego, tak w Warszawie jako też na prowincji, ktoby takowego posiadał lub miał o nim wiadomość, aby raczył dać znać na ulicę Hożą Nr 18 na 2 piętro od frontu drzwi na prawo, za nagrodą jeżeli jej żądać będzie; ostrzega się przytem że za przywłaszczenie tego psa nieprawy właściciel będzie poszukiwany na drodze sądowej. Tamże **potrzebny jest wyżeł** kompletnie ułożony do pola, ktoby miał takowego do zbycia, zechce go przyprowadzić do godz. 10 z rana i 3 do 6.

—10165—2—2

Z powodu wyjazdu są do zbycia

DWIE WYŻLICE,

doskonałe do każdego pola i **dwa szczeniaki** czystej krwi Pointer. Bliższa wiadomość w bufecie Łazienek Tow. Akcyjnego (dawniej Zdanowicza), przy Zjeździe. —10183

W dniach 19 lub 20 Lipca r. b. zaginął

PIES

mięszany z gatunku Finlandzkich, czarny, gwiazdka biała na nosie i łatki na nogach. Uprasza się o odprowadzenie go lub donieść wiadomość gdzie się znajduje, pod Nr 1092 nowy 14 ulica Żelazna do Zakładu pieczywa.

—10151—3—3

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr. 478c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.